

POSTANOWIENIE

22 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 22 lipca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M.G.
przeciwko B. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji
w W., A.G., T.G. i M.G.1
o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego,
na skutek skargi kasacyjnej M.G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 12 marca 2024 r., I ACa 1925/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej B. sp. z o.o. w likwidacji w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powódce niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka – M. G., w pozwie skierowanym przeciwko B. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w W., T.G., M.G.1, A.G., wniosła o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego poprzez stwierdzenie nieważności umowy z 4 sierpnia 1999 r. zawartej pomiędzy spółką P. s.c. i T. G., a spółką B. sp. z o. o. obecnie w likwidacji, wobec nieposiadania przez pozwaną Spółkę, w momencie

zawierania umowy, licencji zawodowej pośrednika w obrocie nieruchomościami, wymaganej dla ważności takiej czynności prawnej w myśl przepisu art. 179 ustawy o gospodarce nieruchomościami z 21 sierpnia 1997 r. W uzasadnieniu pozwu powódka przedstawiła okoliczności zawarcia spornej umowy i wskazała, że w dniu jej zawarcia spółka B. reprezentowana była przez prezesa zarządu B.K., który nie legitymował się licencją zawodową pośrednika w obrocie nieruchomościami, wymaganą przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami, a zgodnie z przepisami powyższej ustawy spółka B. była podmiotem nieuprawnionym do świadczenia usług w zakresie pośrednictwa obrotu nieruchomościami, tym samym zawarta umowa dotknięta jest wadą nieważności. Powódka podniosła również, tytułem wykazania zarzutu nieważności spornej umowy, że ta ostatnia służyła dla ukrycia przestępstwa płatnej protekcji Powódka w pozwie uzasadniła także swój interes prawny w myśl art. 189 K.p.c.

Pozwani – T.G. i M.G.1, w odpowiedziach na pozew uznali w całości żądanie powódki, jako zasadne. Natomiast pozwana spółka B. domagała się oddalenia powództwa. Na rozprawie dnia 31 maja 2017 r. Sąd I instancji wezwał do udziału w sprawie, w charakterze pozwanej, A.G.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z 9 sierpnia 2022 r. oddalił powództwo. W pierwszej kolejności uznał, że powódka wykazała swój interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy. W ocenie Sądu czynności, które zostały przewidziane do wykonania przez spółkę B. nie były czynnościami, które można zakwalifikować, jako czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami w rozumieniu art. 180 ust. 1 u.g.n. Aby można było stwierdzić, po stronie spółki B., wykonywanie pośrednictwa w obrocie nieruchomości, należałoby ustalić, że spółka miała wykonać czynności zmierzające do zawarcia przez inne osoby (klientów pośrednika) umów nabycia lub zbycia praw do nieruchomości, nabycia lub zbycia spółdzielczych ograniczonych praw rzeczowych, najmu albo dzierżawy nieruchomości lub jej części, wreszcie dokonanie innych transakcji, mających za przedmiot prawa do nieruchomości albo ich części. Tymczasem, celem spółki B., działającej na podstawie spornej umowy nie było wykonywanie wyżej opisanych czynności, gdyż przedmiotem spornej umowy była przede wszystkim współpraca między spółką B., a wspólnikami spółki [...] i szeroko pojęta pomoc m.in. we

właściwym wykonaniu umowy przez wspólników spółki [...] wobec spółki A. Wobec stwierdzenia, że powyższa umowa nie miała charakteru umowy o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, Sąd stwierdził, że sporna umowa miała charakter umowy o świadczenie usług. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, iż podnoszony przez stronę umowy zarzut nieważności z uwagi na ukrycie przestępstwa płatnej protekcji nie znalazł uzasadnienia dla jego uwzględnienia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wniosła powódka zaskarżając go w całości i podnosząc zarzuty naruszenia wyszczególnionych przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego. We wnioskach skarżąca domagała się, w szczególności, zmiany zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że sporna umowa wraz z zawartymi do niej aneksem, protokołem i oświadczeniem jest nieważna, ewentualnie, wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto apelacja, oparta na identycznych zarzutach i tożsamy wnioskach apelacyjnych, jak apelacja powódki, została wniesiona przez pozwanych A.G. i T.G.

Pozwana Spółka B. wniosła o oddalenie obu apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku apelacja powódki podlegała oddaleniu jako niezasadna, a apelacja pozwanych, odrzuceniu jako niedopuszczalna z tej przyczyny, że pozwani nie posiadali interesu prawnego (*gravamen*) w zaskarżeniu wyroku Sądu I instancji, który niewątpliwie był w całości dla nich korzystny, jako oddalający powództwo.

Odnosnie do zarzutów apelacji podniesionych przez powódkę, Sąd II instancji, w szczególności, stwierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia, że powódce przysługiwał interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności spornej umowy, którego zaspokojenia - nie przesądzając w tym miejscu, czy sąd rozpoznający skargę pauliańską dopatry się ewentualnej możliwości podniesienia przez powódkę zarzutu nieistnienia wierzytelności - nie mogłaby domagać się w oparciu o przedstawianą w sprawie argumentację bezpośrednio w ramach toczącego się przeciwko niej z powództwa spółki B. postępowania ze skargi pauliańskiej. Jak stwierdził Sąd odwoławczy ocena interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności spornej umowy nie może być połączona z

kwestią badania ważności umowy, gdyż stanowi on odrębną przesłankę materialnoprawną, od której istnienia zależy, czy w ogóle będzie dokonywana merytoryczna ocena jej ważności. Już tylko z tej przyczyny zaskarżony wyrok, pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, ostatecznie odpowiadał prawu, a tym samym apelacja powódki zasługiwała na oddalenie.

W dalszej kolejności Sąd II instancji stwierdził, że nie można było uznać, że fakt pozwania powódki przez spółkę B. w drodze skargi pauliańskiej wytworzył odrębny stosunek prawny między tymi podmiotami, którego skutki prawne wykraczają poza uprzednie postępowanie, a tym samym, skutki te nie mogły być rozstrzygnięte w ramach tego postępowania. W efekcie nie było podstaw do przyjęcia, że ochrona powódki, jako osoby trzeciej, w stosunku do której została skierowana skarga paulińska, może wymagać odrębnego postępowania o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. Konkludując, interes prawny powódki nie mógł być wyprowadzany, ani z toczącego się przeciwko niej postępowania karnego, ani z postępowania ze skargi pauliańskiej wniesionej przeciwko niej przez spółkę B.

Odnosnie, zaś, do kwestii zarzutu nieważności spornej umowy Sąd II instancji przyjął, że nie było podstaw do uznania, że sporna umowa wykraczała poza ramy współpracy wyłącznie między jej stronami, mającej na celu wykonanie przez spółkę [...] umowy zlecenia zawartej ze spółką A. Sąd odwoławczy podkreślił, że sporna umowa nie dotyczyła wykonywania przez spółkę B. jakichkolwiek czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami bezpośrednio na rzecz spółki A., w tym także na podstawie „cesji” praw i obowiązków z tej umowy, lecz odnosiła się jedynie do czynności, do których wykonania zobowiązała się ona w stosunku do spółki [...]. Podstawy do przyjęcia poglądu powódki, jak stwierdził Sąd Apelacyjny nie dawały także, ani zagadnienia związane z brakiem podporządkowania spółki B. kierownictwu lub nadzorowi ze strony spółki [...] (nie było to niezbędne, skoro w przedmiotowej umowie chodziło o szeroko rozumianą współpracę jej stron, mającą na celu wspieranie spółki [...] i udzielanie jej pomocy w wykonaniu umowy na rzecz A.), ani zagadnienia związane z wysokością i sposobem ustalenia wysokości wynagrodzenia przysługującego spółce B. na podstawie tej umowy (nie miało ono charakteru prowizyjnego, lecz wynikało ze swobodnego porozumienia stron). W konsekwencji nie można było uznać, że nieważność spornej umowy mogła wynikać

z braku uprawnień (licencji) zawodowej B.K., działającego w imieniu spółki B., do wykonywania czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami.

Powódka – M.G. - skargą kasacyjną zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego we Gdańsku z 12 marca 2024 r., w całości. Skargę oparła na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, tj.: art. 44¹ k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c. w zw. z art. 2 Konstytucji RP oraz art. 45 Konstytucji RP; art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 2 oraz art. 77 Konstytucji RP; art. 189 k.p.c. w zw. z 527 k.p.c. w zw. z 72 § 2 k.p.c.; art. 189 k.p.c.; art. 189 k.p.c. w zw. z art. 373 § 1 k.p.c.; art. 365 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 77 Konstytucji RP; art. 76 k.p.c. w zw. z art. 78 § 2 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 235 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c.; art. 316 § 1 k.p.c.; art. 299 k.p.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c.; art. 327¹ § 1 pkt. 1 k.p.c.; art. 316 § 1 k.p.c. oraz na zarzutach naruszenia wyszczególnionych przepisów prawa materialnego, tj.: art. 179; art. 180; art. 181; art. 183; art. 198; art. 232 ustawy o gospodarce nieruchomościami w zw. z treścią rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 1999 r. - w sprawie wykonywania niektórych przepisów o gospodarce nieruchomościami, dotyczących działalności zawodowej oraz treścią Regulaminu odbywania praktyk zawodowych ustalonego przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast na podstawie § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 sierpnia 1998 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami dotyczących działalności zawodowej w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 sierpnia 1998 r.; art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. – poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów.

Skarżąca wniosła o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie „istotne” zagadnienia prawne oraz ze względu na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1 i 4 k.p.c.). Odnosnie do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1 k.p.c. skarżąca sformułowała następujące zagadnienia prawne: 1) „czy osoba trzecia pozwana skargą pauliańską (art. 527 k.c.) ma interes prawny w wytoczeniu odrębnego powództwa o ustalenie przez sąd nieistnienia stosunku prawnego poprzez stwierdzenie nieważności czynności prawnej dokonanej pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem (art. 189 k.p.c.), poprzedzającego rozpoznanie skargi pauliańskiej jako konieczny warunek

skutecznego podnoszenia w skardze pauliańskiej zarzutu nieistnienia wierzytelności wobec nieważności umowy (art. 58 § 1 i 2 k.c.), w sytuacji gdy istnienie wierzytelności stanowi materialnoprawną przesłankę skargi pauliańskiej, a ustalenie nieważności czynności prawnej może nastąpić w obecności wszystkich stron kwestionowanej czynności prawnej ze względu na istniejące po ich stronie współuczestnictwo konieczne jednolite (art. 72 § 2 k.p.c.) oraz badanie oświadczeń woli wszystkich stron czynności prawnej (art. 65 k.c.), co jest niemożliwe w skardze pauliańskiej ze względu na ukształtowanie podmiotowe tego postępowania (osoba trzecia - wierzyciel), które pomija dłużnika jako jego stronę oraz 2) „czy osoba trzecia pozwana skargą pauliańską (art. 527 k.c.) ma interes prawny w wytoczeniu odrębnego powództwa o ustalenie przez sąd nieistnienia stosunku prawnego poprzez stwierdzenie nieważności czynności prawnej dokonanej pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem (art. 189 k.p.c.), gdy jej, jako osobie trzeciej nie przysługuje żaden inny środek ochrony prawnej dający czynną legitymację procesową”. W ocenie skarżącej, w szczególności, osoba trzecia pozwana skargą pauliańską ma interes prawny w ustaleniu w osobnym procesie, na podstawie art. 189 k.p.c., nieważności umowy, z której wierzyciel wywodzi swą wierzytelność. Zdaniem skarżącej osoba taka nie może wykazać nieważności umowy w samym postępowaniu ze skargi pauliańskiej, a to z tego względu, że w procesie, w którym nieważność umowy stanowi przesłankę rozstrzygnięcia, zachodzi współuczestnictwo konieczne wszystkich stron umowy.

Odnosnie, natomiast, do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 4 k.p.c., skarżąca stwierdziła, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, co umotywowowała wywodem sprowadzającym się między innymi do twierdzenia, że jej żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego poprzez stwierdzenie nieważności czynności prawnej samo z siebie zapewni ochronę i definitywnie wyjaśni wątpliwości co do jej sytuacji, jednocześnie czyniąc skargę pauliańską spółki B. całkowicie bezprzedmiotową wobec art. 365 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. oraz zapobiegnie w przyszłości innym ewentualnym powództwom kierowanym przez pozwaną spółkę w stosunku do skarżącej opartym na wierzytelności wynikającej ze spornej umowy. W konsekwencji ureguje to także przyszłą sytuację prawną pomiędzy skarżącą i pozwanymi A.G. i T.G. w zakresie ewentualnych roszczeń

odszkodowawczych w związku z czynnościami prawnymi przeniesienia prawa własności nieruchomości atakowanymi akcją pauliańską przez spółkę B. W dalszej kolejności skarżąca stwierdziła, że nie sposób było zgodzić się z zapatrywaniem Sądu Apelacyjnego jakoby powódce przysługiwało inne powództwo z tytułu ochrony własności nieruchomości przewidziane w art. 222 k.c., albowiem treścią roszczenia windykacyjnego jest żądanie wydania rzeczy, które kieruje się przeciwko osobie władającej cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Treścią roszczenia negatoryjnego, jak stwierdziła skarżąca, jest natomiast żądanie zaniechania innych naruszeń niż pozbawienie właściciela władztwa nad rzeczą i żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a więc naruszanie sfery uprawnień właściciela nie prowadzące do pozbawienia go faktycznego władztwa nad rzeczą. W ocenie skarżącej powoływanie przez Sąd Apelacyjny argumentu, jakoby powódce miało przysługiwać powództwo z art. 222 k.c. jest, w jej ocenie, stanowiskiem całkowicie nie przystającym do realiów sprawy. Spółka B. wytoczyła powódce skargę pauliańską o ubezszkudzenie czynności prawnych darowizny nieruchomości oraz środków pieniężnych, których egzekucja będzie ostatecznie prowadziła do pozbawienia powódki władztwa nad rzeczą. Powództwa z art. 222 k.c., jak zauważyła skarżąca, nie służą zwalczaniu skutków akcji pauliańskiej; nie mogą też prowadzić do zakazu prowadzenia takiego postępowania zainicjowanego przez spółkę B. Jak podkreśliła skarżąca, przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w zaskarżonym wyroku, że powódka nie posiadała interesu prawnego, gdyż istnienie wierzytelności jako przesłanka materialnoprawna musi być badane w skardze paulińskiej jest niekonstytucyjne, godzi w prawo skarżącej do sądu, ujęte w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W kontekście art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c. wskazane przez powódkę na s. 44 i n. skargi kasacyjnej okoliczności związane - jej zdaniem - z naruszeniem przez Sąd Apelacyjny art. 44¹ k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c., nie dają podstaw do przyjęcia nieważności postępowania przed Sądem odwoławczym.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżąca powołała się w skardze kasacyjnej na przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., lecz żadna z nich nie wystąpiła.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) polega na sformułowaniu tego zagadnienia, wskazaniu przepisu, na tle którego ono powstało i przedstawieniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002,

nr 12, poz. 151, z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ. i z 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

W judykaturze zostało już wyjaśnione, że interes prawny jest kwestionowany w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie, obok, także inna forma ochrony praw powoda, tj. gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie, bądź podjęcia obrony w toku już wytoczonej przez pozwanego w procesie o ustalenie odrębnej sprawy o świadczenie. Zasadniczo możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64, OSPiKA 1966, nr 6-8, poz. 166, z dnia 18 grudnia 1968 r., I PR 290/68, BSN z 1969 r., nr 6, z dnia 29 lutego 1972 r., I CR 388/71, nie publ., z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 351/10 nie publ. oraz z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11 nie publ.). Funkcją powództwa wytoczonego w trybie art. 189 k.p.c. jest usunięcie - poprzez orzeczenie sądu - niepewności stanu prawnego zachodzącej w stosunkach pomiędzy powodem a pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego. Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. służy udzieleniu ochrony prawnej w procesie, przez ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, osobie, która ma interes prawny w jej uzyskaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., IV CSK 435/15, nie publ.). Ocena w zakresie istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego, jako przesłanki powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c., nie może być jednak dokonywana w sposób schematyczny, lecz zawsze z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10 nie publ. i z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, BSN 2011/9, s.11). Okoliczności uzasadniające interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenia muszą istnieć w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem drugiej instancji (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że interes prawny jest zachowany, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie

powództwem o świadczenie nie jest możliwe bądź nie jest jeszcze aktualne. Niemniej jednak powódka takich skutków nie wykazała.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku w odniesieniu do przyczyn przyjęcia braku po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy z 4 sierpnia 1999 r., ze względu na możliwość podniesienia przez nią stosownych zarzutów w toczącym się przeciwko niej procesie ze skargi pauliańskiej spółki Bikej, nie pozwala na podzielenie tezy skarżącej, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna w przedstawionym wyżej rozumieniu. Jeżeli chodzi o problematykę związaną z legitymacją procesową bierną (w kontekście art. 72 § 2 k.p.c.), to należy wyjaśnić, że w związku z zarzutem (nieważności umowy), podniesionym przez osobę trzecią (w stosunku do kontrahentów takiej umowy), pozwaną w sprawie ze skargi pauliańskiej wniesionej przez jednego z kontrahentów takiej umowy, nie wchodzi w rachubę instytucja współuczestnictwa koniecznego biernego pozostałych kontrahentów takiej umowy. Legitymacja procesowa bierna jest determinowana istotą sprawy głównej (w tym wypadku skargi pauliańskiej), a

nie zarzutem pozwanego w takiej sprawie głównej, który to zarzut ze względu na jego podrzędność w stosunku do przedmiotu sprawy głównej ma w zakresie rozstrzygnięcia istoty sprawy głównej jedynie przesłankowe znaczenie i tylko w relacjach pomiędzy stronami procesu głównego.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., przy uwzględnieniu § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt. 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jedn. tekst: Dz. U. z 2023 poz.1964). Orzeczenie o odsetkach od zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614) oraz przy uwzględnieniu § 2a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 sierpnia 2014 r. w sprawie określenia brzmienia klauzuli wykonalności.

[PG]

[SOP]